

POSTANOWIENIE

Dnia 5 maja 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa M. S.

przeciwko Województwu [...]

o odszkodowanie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 5 maja 2011 r.,

na skutek zażalenia powoda na postanowienie zawarte w punkcie drugim wyroku
Sądu Okręgowego w P. z dnia 15 stycznia 2010 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem zawartym w pkt 2 wyroku z dnia 15 stycznia 2010 r. Sąd Okręgowy w P. zasądził od powoda M. S. na rzecz pozwanego Województwa kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 w związku z § 11 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Powód w zażaleniu zarzucił zaskarżonemu postanowieniu naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 102 k.p.c., przez jego bezzasadne niezastosowanie, tj. nieodstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu w całości, pomimo że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu tego przepisu (powód udowodnił, że doszło do naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu, pozwana zakwestionowała swoją legitymację bierną dopiero w toku postępowania apelacyjnego, powód jest osobą bezrobotną, bez stałego źródła utrzymania), a także art. 103 k.p.c., przez nieobciążenie strony pozwanej kosztami postępowania, wywołanymi jej niesumieśnionym i oczywiście niewłaściwym postępowaniem (podniesienie braku legitymacji biernej dopiero na rozprawie apelacyjnej). Domagał się zmiany postanowienia i odstąpienia od obciążania powoda kosztami postępowania oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 450 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, a także zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania zażaleniowego, ewentualnie uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ostateczny wynik sprawy decyduje o obowiązku zwrotu kosztów procesu. Wskazuje on na to, że w zasadzie – (art. 98 § 1 k.p.c.) - strona przegrywająca sprawę ma obowiązek zwrócenia wygrywającemu przeciwnikowi poniesionych przez niego kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony.

Urzeczywistniający zasadę słuszności art. 102 k.p.c. stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik sporu, a zatem nie podlega wykładni rozszerzającej i związany jest z obowiązkiem strony podania okoliczności zezwalających na przyjęcie, że zachodzi „szczególnie uzasadniony wypadek”. Powód w postępowaniu apelacyjnym nie powołał ani faktów ani dowodów na ich poparcie, które mogłyby stanowić o zastosowaniu tego szczególnego uregulowania. Za oczywiście pozbawione racji uznać więc należy oczekiwanie na prowadzenie w tym kierunku postępowania wyjaśniającego, którego nie inicjował, przez Sąd Okręgowy z urzędu. W tej sytuacji nie mógł odnieść zamierzonego

rezultatu, pozbawiony usprawiedliwionych podstaw, zarzut naruszenia art. 102 k.p.c.

Odnosząc natomiast do zarzutu naruszenia art. 103 k.p.c. wskazać należy, że jest to również przepis stanowiący wyjątek od zasady obowiązującej przy orzekaniu o kosztach procesu, tj. zasady odpowiedzialności stron za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Może on więc znaleźć zastosowanie tylko w okolicznościach w tym przepisie wskazanych i nie podlega wykładni rozszerzającej. Przy orzekaniu o kosztach procesu za drugą instancję jedynie okoliczności przewidziane w art. 103 k.p.c., występujące w postępowaniu w tej instancji, mogą uzasadnić zastosowanie tego przepisu. Pozwanej nie można jednakże zarzucić ani niesumienności, ani niewłaściwego postępowania dlatego, że korzystając z przysługującego jej uprawnienia wniosła apelację od niekorzystnego dla niej wyroku Sądu pierwszej instancji. Niesumiennością ani niewłaściwym postępowaniem nie było też popieranie przez pozwaną apelacji przed Sądem Okręgowym i podniesienie w postępowaniu apelacyjnym zarzutu braku legitymacji biernej. Przy orzekaniu o kosztach procesu za drugą instancję nie ma zaś znaczenia – z punktu widzenia możliwości zastosowania art. 103 k.p.c. – postępowanie pozwanej przed Sądem pierwszej instancji.

Z tych względów brak jest podstaw do uwzględnienia zażalenia powoda, wobec czego Sąd Najwyższy z mocy art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c. postanowił jak w sentencji.